

[Rec.]: Wincenty Witos: Dzieła Wybrane, t. 1- 5, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1988-2007, ss. 486, 630, 644, 456, 439

Po dziewiętnastu latach (!) ukazał się wreszcie tom 5 Dzieł Wybranych wybitnego męża stanu i przywódcy ruchu ludowego – Wincentego Witosa (1874-1945), w opracowaniu czołowego historyka ruchu ludowego, profesora Józefa Ryszarda Szaflika, zawierający wybór przemówień Witosa z lat 1908-1945¹. Tym samym bezsprzecznie czołowa postać sceny politycznej lat II Rzeczypospolitej, przywódca polskiej wsi i chłopów doczekała się po wielu mniej lub bardziej udanych biografiiach i edycjach źródłowych, edycji swoich pamiętników i wyboru wystąpień publicznych. Tom, opublikowany nakładem Ludowej Spółdzielni Wydawniczej, poprzedziły dwutomowe *Moje wspomnienia* Witosa, wydane w 1988 i 1990 r.² „Moje wspomnienia, chociaż obarczone niewątpliwie znaczną dozą subiektywizmu, stanowią pierwszoplanowe źródło pamiętnikarskie do dziejów wsi galicyjskiej, dziejów społeczno-politycznych i parlamentaryzmu II Rzeczypospolitej, historii ruchu ludowego (...) – napisałem, w recenzji w 1992 r. – Witos zaprezentował we wspomnieniach doskonałe zrozumienie mechanizmów władzy i stosunków społecznych ówczesnej Polski, dał pogłębioną charakterystykę wielopłaszczyznowej walki ludowców o godność chłopską i uczestnictwo w sprawowaniu władzy w państwie, o równouprawnienie polityczne, gospodarcze i kulturowe. Z kart wspomnień wзира Witos – polityk, Witos – socjolog i filozof, Witos – Polak i patriota, a równocześnie Witos – chłop i rolnik; przebija umysłowość nieprzeciętna, pamiętnikarz o kapitalnej wręcz pamięci”³. Wspomnienia zostały opatrzone wnikliwymi przypisami, a także wyborem archiwalnych fotografii.

Redaktorzy wspomnień – Eugeniusz Karczewski i J. R. Szaflik musieli zadać sobie wiele trudu, by dokonać edycji najbardziej zbliżonej do pierwowzoru, gdyż W. Witos dokonał w tekście wielu zmian, wynikających zarówno ze zmieniającej się sytuacji politycznej w Polsce, jak i niewątpliwych sugestii osób trzecich. „Zarówno w rękopisie, jak i w maszynopisie autor naniósł wiele poprawek. Skreślił niektóre zdania, część zdań lub słowa, niekiedy w miejsce skreślonych

¹ W. Witos, *Dzieła Wybrane*, t. 5: *Przemówienia*. Wyboru dokonał, do druku przygotował, przedmowę i przypisami opatrzył J. R. Szaflik, Warszawa 2007, ss. 439.

² W. Witos, *Dzieła Wybrane*, t. 1. *Moje wspomnienia*. Cz. 1 Do druku przygotowali, przedmowę i przypisami opatrzyli: E. Karczewski, J. R. Szaflik, Warszawa 1988, ss. 486: *Dzieła Wybrane*, t. 2: *Moje wspomnienia*. Cz. 2. Do druku przygotowali, przedmowę i przypisami opatrzyli: E. Karczewski, J. R. Szaflik, Warszawa 1990, ss. 630. Przypomnijmy, iż pierwsze wydanie *Moich wspomnień*, ukazało się w 1964-1965 nakładem paryskiej „Kultury” (t. I – III), w opracowaniu prof. Stanisława Kota, a w Polsce wydano tylko jeden tom, obejmujący okres do 1918 r., w opracowaniu A. Czubińskiego, Z. Hemmerlinga, S. Laty i W. Staniewiczza (Warszawa 1978).

³ „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” (dalej „RDRL”), nr 27, 1992, s. 117.

wpisał nowe; na marginesie zapisał dyspozycje przeniesienia niektórych fragmentów na inną stronę lub wstawienia uzupełnień zapisanych na oddzielnych kartach, na niektórych maszynopisach pozostawił odręcznie zapisane informacje: «Pierwsze przepisanie», «Nie drukować» itp. Świadczy to, iż nie tylko w trakcie pisania, ale i później autor – na ile czas mu pozwolił – dokonywał poprawek w przepisanych już tekstach” – podkreślili redaktorzy w Przedmowie do tomu I *Dzieł wybranych* (część I *Moich wspomnień*)⁴.

W 1995 r. ukazał się tom trzeci, zawierający wspomnienia z przymusowej, politycznej emigracji Witosa w Czechosłowacji w latach 1933-1939, także w opracowaniu J. R. Szaflika i zmarłego przedwcześnie w 1994 r. (w wieku zaledwie 58 lat) E. Karczewskiego. Tekst *Mojej tułaczki w Czechosłowacji*, uzupełniony *Dziennikami* (niestety niekompletnymi) prezesa Witosa z tych lat, dopełniono pomniejszych jego pracami: Ks. biskup Wałęga; Rok 1925. Porozumienie z Czechami; Pobyt mój w Bułgarii. „Dobrze się stało, iż tom ukazał się w 1995 roku – w trakcie zainaugurowanych dwa lata wcześniej obchodów setnej rocznicy powstania politycznego ruchu ludowego, którego do dziś Wincenty Witos pozostaje nie tylko postacią numer jeden, a przede wszystkim symbolem chłopskiej obecności na scenie politycznej i wkładu wsi w obronę niepodległości i suwerenności narodowej” – podkreśliłem w 1996 r. w kolejnej recenzji⁵. Przypomnijmy, iż *Moja tułaczka w Czechosłowacji* jest drugim wydaniem tej części wspomnień W. Witosa; pierwsze wydanie przygotowane do druku przez J. R. Szaflika ukazało się nakładem Ludowej Spółdzielni Wydawniczej w 1967 r. Ta pierwsza edycja została poprzedzona obszerną, rzetelną biografią W. Witosa, w opracowaniu prof. J. R. Szaflika (oczywiście nieco ograniczoną ingerencjami cenzury, zwłaszcza dotyczących roku 1920)⁶. W wydaniu drugim skolonizowano przygotowany do druku tekst z oryginałem maszynopisu, wprowadzono też dla większej przejrzystości wiele śródtytułów, ujmując je w nawiasy kwadratowe. Zarówno *Moje wspomnienia* jak i *Moja tułaczka...* powstały w trakcie emigracji politycznej Witosa w Czechosłowacji.

Dopiero w 2003 r., i to tylko dzięki wsparciu finansowemu Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego oraz Fundacji im. Zofii i Władysława Pokusów, ukazał się tom 4 *Dzieł Wybranych* w opracowaniu J. R. Szaflika⁷, zawierający wybór publicystyki Witosa z lat 1895 (*Obrazki ze wsi – pierwszy znany, opublikowany tekst prezesa w „Przyjacielu Ludu”, nr 7 z 15 maja 1895 r.) – 1945 (odezwa W. Witosa z 16 września 1945 r. pt. Bracia Chłopi!, odczytana na*

⁴ W. Witos, *Dzieła Wybrane*, t. I ..., s. 9.

⁵ „RDRL”, nr 29, 1996, s. 223.

⁶ W. Witos, *Moja tułaczka*, przygotował do druku, biografią Wincentego Witosa poprzedził J. R. Szaflik, Warszawa 1967, ss. IX, 652.

⁷ W. Witos, *Dzieła Wybrane*, t. 4: *Publicystyka*, Wyboru dokonał, do druku przygotował i przypisami opatrzył J. R. Szaflik, Warszawa 2003, ss. 456.

Zjeździe Wojewódzkim PSL w Krakowie w tym dniu; „Chłopski Sztandar”, nr 1 z 14 października 1945 r.). Łącznie opublikowano w tym tomie 229 tekstów W. Witosy. Słowo pisane w jego wizerunku jako działacza społeczno-politycznego, męża stanu, parlamentarzysty i przywódcy ludowców odgrywało nader ważną rolę. „Od początku swej działalności politycznej aż po ostatnie dni życia chwycił często pióro, by poprzez publikowane artykuły i broszury prezentować swoje racje polityczne, ale także kształtować postawy chłopów, członków i działaczy ruchu ludowego, wytyczać ruchowi ludowemu kierunki działania. Pisarstwo polityczne było więc bardzo ważnym instrumentem w Jego pracy dla Polski, chłopów i ruchu ludowego” – podkreślił J. R. Szaflik w Przedmowie do wyboru publicystyki Witosy. „Witos swoją pozycję polityczną i moralną osiągnął dzięki zaletom umysłu i charakteru. Zalety te ujawniły się i oddziaływały na szerokie masy poprzez słowo mówione i drukowane. Wybił się Witos z masy ludowej i zdobył znaczenie w Stronnictwie i narodzie jako mówca i publicysta”⁸. Podkreślimy ogrom pracy J. R. Szaflika, trud włożony w przygotowanie publikacji, fachowość i znawstwo problematyki (choćby przesunięcie debiutu publicystycznego Witosy z marca 1896 na 15 maja 1895 r.)⁹.

W tomie 5 Dzieł wybranych W. Witosy, J. R. Szaflik zawarł 128 jego przemówień z lat 1908-1939 i jedno z 1945 r. „W swym długim i pracowitym życiu Wincenty Witos wygłosił tysiące przemówień wobec różnych gremiów. Ze względów technicznych – znamienitych dla tamtych czasów – niewiele z nich zostało zarejestrowanych. Najpełniej zachowały się Jego przemówienia w galicyjskim Sejmie Krajowym i w parlamencie Polski Odrodzonej. Zamieszczamy je wszystkie. Najwięcej przemówień wygłosił na wiecach, zgromadzeniach i zjazdach partyjnych oraz na różnych uroczystościach państwowych. Przemówień takich zachowało się jednak niewiele. Publikujemy je tu głównie na podstawie prasy i wydawnictw broszurowych. W tych przypadkach trudności sprawia często fakt nie zawsze wiernego oddania tekstu autorskiego. Często mamy do czynienia ze skracaniem tekstu lub częściowym tylko jego omówieniem. Niekiedy prasa odnotowywała przemówienia Witosy w formie omówienia lub streszczenia. Teksty takie nie zostały włączone do wyboru” – podkreślił w Przedmowie J. R. Szaflik¹⁰.

Teksty zostały zaopatrzone w niezbędne przypisy, konieczne do zrozumienia niektórych fragmentów przez Czytelników nie będących historykami. W wielu wypadkach zamieszczono przypisy osobowe, dla poznania – choćby pobieżnego – życia i działalności wymienionych przez Witosy osób. Nie dokonano żadnych zmian stylistycznych i językowych, poprawiono natomiast ewidentne błędy drukarskie, zmodernizowano pisownię i interpunkcję. Tytuły

⁸ Ibidem, *Przedmowa*..., s. 5.

⁹ Por. rec. A. Kołodziejczyk, „RDRL”, nr 34, 2006, s. 405-409.

¹⁰ J. R. Szaflik, *Przedmowa*, [w:] W. Witos, *Dzieła Wybrane*, t. 5, s. 5-6.

przemówień pochodzą od autora wyboru, prof. J. R. Szaflika. Jeśli dany tekst ukazał się kilka razy, opublikowano tekst najpełniejszy.

„Dzieła Wybrane Wincentego Witosa to cenne i bogate źródło wiedzy o dziejach wsi, ruchu ludowego i najnowszej historii Polski. Należy do nich sięgać, by poznać myśli i czyny wielkiego Polaka. Z jego dorobku i bogatej osobowości warto przyswajać sobie to wszystko, co pozwala godnie żyć i działać. Wiele przekazanych nam przez Wincentego Witosa myśli i wskazań ma do dziś nieprzemijającą wartość. Miejmy nadzieję – jak pisaliśmy w tomie poprzednim – że z Jego dorobku korzystać będą nie tylko badacze i miłośnicy przeszłości, ale także politycy, działacze i zwykli członkowie ruchu ludowego. Dzięki tej publikacji mają oni okazję by pełnymi garściami czerpać ze skarbnicy myśli Przywódcy Chłopów Polskich” – zakończył Przedmowę autor wyboru¹¹.

Profesor Józef Ryszard Szaflik zmarł na nieuleczalną chorobę w maju 2008 r. Trudno mi więc stwierdzić, czy powstałby tom 6 Dzieł Wybranych Witosa zawierający wybór listów tego polityka, co sugerowałem w recenzji z 2006 r.¹²; nie ukazał się też w serii tekst Kilka uwag do Braci Włościan i innych Polaków, napisany przez niego w rzeszowskim więzieniu w dniu 23 lutego 1940 r., a opublikowanych w 1965 r.¹³ Zachowało się także sporo niepublikowanych rękopisów W. Witosa. Historycy ruchu ludowego, zwłaszcza skupieni w Ludowym Towarzystwie Naukowo-Kulturalnym, którego wszak prof. J. R. Szaflik był nieprzerwanie prezesem od czasu jego powstania w 1992 r. aż do śmierci, winni zastanowić się na kontynuację Dzieł Witosa (listy, niepublikowane rękopisy, uzupełnienia).

O Wincentym Witosie, jego życiu i działalności pisało wielu historyków. Jego biografię opublikował Andrzej Zakrzewski¹⁴. Pierwszy wybór publikacji i przemówień Witosa wydano już w 1939 r.¹⁵ Pierwszą, z pewnością niepełną bibliografię pism i przemówień W. Witosa, opublikowała Maria Mioduchowska w 1968 r., album o nim – A. Zakrzewski w 1984 r.¹⁶ Wybory pism Witosa ogłosili drukiem jeszcze Jan Borkowski, oraz J. Borkowski i W. Kulerski¹⁷. O Wito-

¹¹ Ibidem, s. 6.

¹² Por. przypis 8, s. 409, [przypis 9]. Listów tych zachowało się dużo – zarówno prywatnych jak i politycznych.

¹³ W. Witos, *Kilka uwag do Braci Włościan i innych Polaków*, „RDRL” nr 7, 1965, s. 454-493.

¹⁴ A. Zakrzewski, *Wincenty Witos, chłopski polityk i mąż stanu*, Warszawa 1977, ss. 432.

¹⁵ W. Witos, *Wybór pism i mów*. Z podobizną autora, przedmową, objaśnieniami i bibliografią, Lwów 1939.

¹⁶ M. Mioduchowska, *Bibliografia pism i przemówień Wincentego Witosa*, „RDRL”, nr 8, 1968, s. 460-504; A. Zakrzewski, *Wójt z Wierchosławic*, Warszawa 1984.

¹⁷ W. Witos, *Wybór pism*, wstęp, szkic biograficzny i opracowanie J. Borkowskiego, Warszawa 1989; *Witos o demokracji. Wybór przemówień, pism i rozmów Wincentego Witosa*,

sie pisało także wielu innych historyków, publicystów, pamiętnikarzy. Najsu-
mienniejszym, najbardziej skrupulatnym i docieklwym w dokumentowaniu
kolei życia i działalności publicznej Witosy był i przez wiele zapewne następ-
nych dziesięcioleci pozostanie Józef Ryszard Szaflik, publikując jako pierwszy,
pełną, naukową biografię Witosy, monografię PSL „Piast” w latach 1926-1931
i protokoły posiedzeń Klubu Parlamentarnego „Piasta” z tych lat¹⁸, a swoją pasję
badawczą i niewątpliwe zafascynowanie osobą „Wójta z Wierzchosławic” koro-
nując „pomnikowym” wydaniem Jego pięciotomowych Dzieł Wybranych.
W pamięci kolegów i uczniów – historyków, przywódców i działaczy ruchu
ludowego pozostanie jako ten, który Witosowi pozostawił swoisty pomnik pa-
mąci Jego życia i dokonań. Ale Dziełami Wybranymi Witosy postawił pomnik
i samemu sobie.

Na koniec wspomnijmy, że swoiste pomniki docenienia talentu i dokonań
politycznych Witosy wystawiali mu także przeciwnicy polityczni. Najlepiej
oddają to słowa wieloletniego prezesa Związku Ziemiaków (1918-1933) Jana Stec-
kiego, który w 1928 r. z wielką dozą subiektywizmu, ale i uznania pisał:
*W. Witos jest jedną z tych osobowości, które zaburzyły życie polityczne Nowej
Polski i rozwój myśli państwowej w masach, zatruły atmosferę czystego patrioty-
zmu czadem samolubstwa klasowego i klasowej chciwości. Czyż mógł kto inny,
tak jak on, stać się twórcą, uosobieniem i ogniskiem egoizmu chłopskiego i czyż
mógł kto inny tak skutecznie podnieść do świadomej godności podświadome,
egoistyczne instynkty mas chłopskich, instynkty potężne, jako dźwignia rozwoju,
złubne, fatalne, jako program. Wszyscy inni: Okonie i Sanojce, Dury i Smoły,
Wojewódzcy i Fiderkiewicz, to nie są ludzie w wielkim stylu, to mewy wrzesz-
czące nad roztozczem fal, to piana na nurcie wzburzonym, to są komparsy, to
jazband, który wybucha wrzaskiem i zgielkiem, gdy milczy wielki solista,
p. W. Witos. Dwóch takich urodziło się ma dwóch krańcach śródlądu europej-
skiego: p. Witos w Polsce, Stambolijski w Bułgarii, wodzowie i prorocy dyktatury
chłopskiej (...). Witos, ostrożny i trzeźwy w swej strategii umie cofnąć się, gdy
potrzeba i zacierać ślady dla oczu mniej przenikliwych*¹⁹. Tak pisał J. Stecki
w 1928 r., nieprzejednany wróg polityczny Witosy, którego po prostu bano się po
prawej stronie sceny politycznej. Do dzisiaj historycy związani z inną niż ludową
opcją polityczną, albo ci „niezależni” nie mogą zdobyć się na obiektywną ocenę
Witosy-polityka. Niech za przykład posłuży kreowanie przez prof. Mariana Mar-

opracował i poprzedził wstępem, esejem o Witosie oraz wprowadzeniami i komentarzami
J. Borkowski, przy współpracy W. Kulerskiego jr., Warszawa 1995. Por. rec. A. Kołodziej-
czyk, „RDRL”, nr 29, 1995, s. 219-222. W latach 1982-1984 wybór publikacji i wystąpień
politycznych W. Witosy prezentowała także redakcja „Wsi Współczesnej”.

¹⁸ W. Witos, *Moja tułaczka*... [Warszawa 1967], s. 1-87; Klub Parlamentarny PSL „Piast”
1926-1931. *Protokoły posiedzeń*. Do druku przygotował J. R. Szaflik, Warszawa 1969;
J. R. Szaflik, *Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast” 1926-1931*, Warszawa 1970.

¹⁹ J. Stecki, *W obronie prawdy*, Warszawa 1928, s. 295.

ka Drozdowskiego osoby Władysława Grabskiego, jako twórcy i realizatora wielkiej reformy monetarnej w 1924 r. Ale zapoczątkował ją Wincenty Witos, o czym świadczy 400 milionów sztuk bilonu: 1, 2, 5, 10, 20 i 50 groszy – z wytłoczonym rokiem wybicia – 1923! Za rządów drugiego gabinetu W. Witosa! Wystarczy zajrzeć też do protokołów posiedzeń Rady Ministrów z tego okresu, do projektu budżetu na rok 1924! Do dziś całe zastępy pseudohistoryków i pseudopublicystów, wznosząc pomniki chwały Józefa Piłsudskiego, negują zasługi i ogromną rolę, jaką odegrał W. Witos w roku 1920. Wystarczy przypomnieć, że schował „pod sukno” list załamanego Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza J. Piłsudskiego z 12 sierpnia 1920 r., wyjaśniający powody dymisji z zajmowanych stanowisk²⁰. Listu tego Witos nigdy nie wykorzystał politycznie – oddał go w kilka dni po zwycięskiej polskiej ofensywie jego autorowi. Jakoś nie dostrzegają tego faktu „biografowie” Piłsudskiego, o hagiografach nie wspominając!

Profesor J. R. Szaflik *Dzielaми Wybranymi W. Witosa* (ponad 2600 stron) nie tylko ukazał Go jako wielkiego polityka, przywódcę ruchu ludowego, męża stanu. Wskazał też na ogromną rolę odegraną przez ruch ludowy w odzyskanie przez Polskę niepodległości i jej rozwój w latach 1918-1939.

Arkadiusz Kołodziejczyk
Akademia Podlaska w Siedlcach

²⁰ List ten został po raz pierwszy opublikowany już po śmierci W. Witosa: por. „Niepodległość”, t. VII, Londyn 1962; W. Witos, *Moje wspomnienia*, t. II, Paryż 1964, s. 290-292.